

Jerzy Gocko, *Nauka społeczna Kościoła w poszukiwaniu własnej tożsamości*, Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego, Warszawa 2013, ss. 403.

Każda dyscyplina naukowa potrzebuje jasnego określenia tożsamości metodologicznej. Nie zawsze jest to łatwe zadanie. Czasami bowiem jest to dziedzina ludzkiej wiedzy tak złożona i dynamiczna, że studia nad jej statusem epistemologicznym są szczególnie trudne. Wówczas jednak tym bardziej istotne staje się chociażby zidentyfikowanie elementów konstytutywnych takiej nauki i poznanie procesów, które warunkowały jej rozwój.

Niewątpliwie próbę określenia specyfiki nauki społecznej Kościoła można zaliczyć do jednego z tych niełatwych wyzwań teoriopoznawczych. Jest to kościelna dyscyplina naukowa, którą cechuje dość duży stopień złożoności pod względem uprawiających ją podmiotów, metod prowadzonych badań, źródeł poznania i charakteru formułowanych przez nią twierdzeń. Nie jest też prosto określić jej stosunek do pozostałych dyscyplin teologicznych i innych nauk. Dlatego z radością i uznaniem należy przyjąć fakt opublikowania obszernego i rzetelnego studium na temat tożsamości nauki społecznej Kościoła przez księdza Jerzego Gockę. Rozprawa ta stanowi przedmiot niniejszej recenzji. Autor jest salezjaninem, doktorem habilitowanym nauk teologicznych w zakresie teologii moralnej, od 2004 r. kieruje Katedrą Teologii Moralnej Społecznej na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Wydaje się więc wystarczająco kompetentnym i doświadczonym badaczem, który podejmując poszukiwania naukowe w zakresie kształtowania się metodologicznych zrębów tożsamości katolickiej nauki społecznej, może formułować pewne rozstrzygnięcia w tej materii.

Zasadnicza treść pracy podzielona została na trzy części, które tworzą zwartą i logiczną całość. Dopełniają ją standardowe elementy każdej przyzwoitej publikacji naukowej: wprowadzenie i zakończenie, wykaz skrótów, bibliografia, streszczenia w językach obcych (angielskim, niemieckim i włoskim), indeks osób. Wartościowe byłoby z pewnością dodanie ponadto indeksu przedmiotowego, którego w tym przypadku zabrakło.

W pierwszej części autor w sposób syntetyczny i przystępny stylowo ukazuje teologiczny fundament i historyczny kontekst nauki społecznej Kościoła. Dla zrozumienia specyfiki społecznego przepowiadania Kościoła odwołuje się przede wszystkim do kategorii hermeneutycznych wypracowanych w ramach badania kwestii obecności Kościoła w świecie. Są to: integralne posłannictwo Kościoła, świat i historia jako „miejsca teologiczne”, właściwie pojęta kategoria autonomii spraw ziemskich, znaki czasu i dialog. Zdaniem profesora Gocki, tożsamość nauki społecznej Kościoła wyrasta z doktrynalnego i moralno-pastoralnego charakteru posłannictwa Kościoła w świecie. Ta teza została przez niego pozytywnie zweryfikowana już kilka lat wcześniej przy okazji przygotowywania rozprawy habilitacyjnej pt. *Kościół obecny w świecie – posłany do świata. Teologiczno-społeczne aspekty posłannictwa Kościoła w świecie po Soborze Watykańskim II* (Wydawnictwo KUL, Lublin 2003). W recenzowanej rozprawie profesorskiej formułuje centralne twierdzenie badawcze, które nawiązuje do tamtych poszukiwań. Zauważa i podkreśla mianowicie, że: „stan społecznej doktryny był [zawsze] pochodną relacji Kościoła do świata. Im bardziej Kościół postrzegał świat jako istotny obszar własnego posłannictwa, tym bardziej ożywiona i oryginalna była głoszona przez niego nauka społeczna” (s. 13). Stąd też w centrum dyskursu postawiona jest właśnie kwestia jej eklesjalnego wymiaru. Konsekwencją tego jest wyraźne przesunięcie akcentu w sposobie definiowania tożsamości katolickiej nauki społecznej. Nastąpiło częściowe odejście od perspektywy prawnonaturalnej (filozoficzno-społecznej) na rzecz uwypuklenia teologicznego statusu tej specyficznej kościelnej dyscypliny naukowej. Należy podkreślić, że autor pisze o tym procesie w niezwykle ciekawy sposób, co bardzo ułatwia absorpcję prezentowanych treści.

W drugiej części Jerzy Gocko wskazuje na potrzebę podjęcia refleksji metodologicznej w obliczu kryzysu tożsamości katolickiej nauki społecznej. Autor przedstawia zasadnicze rysy debaty, która rozgorzała w latach 60. i 70. ubiegłego wieku. Z jednej strony, odzywały się wówczas głosy obwieszczone koniec nauki społecznej Kościoła oraz oskarżenia o jej ideologiczny charakter. Z drugiej jednak, dało się zauważyć pewne symptomy poszukiwania jej nowej jakości metodologicznej – przy

jednoczesnym zaangażowaniu przede wszystkim papieża Jana XXIII na rzecz jej promocji i instytucjonalizacji jako dziedziny badań i nauczania. Szukano takich rozwiązań, które byłyby odpowiedzią na kryzys prawnonaturalnego ujęcia katolickiej nauki społecznej. Stąd ewaluowała ona w kierunku większego utelogicznienia. To wówczas wypracowano teologię rzeczywistości ziemskich, teologię polityczną i teologię wyzwolenia. Innym nurtem odnowy była próba rewizji paradygmatów, której celem było pozbawienie nauki społecznej Kościoła wymiaru normatywnego z jednoczesnym szerszym otwarciem na osiągnięcia nauk socjologicznych.

Część trzecia pracy zawiera najważniejsze wnioski z punktu widzenia tego celu rozprawy, którym – obok ukazanego w dwu pierwszych częściach procesu formułowania się autonomii nauki społecznej Kościoła – było określenie obecnego *status quaestionis* w zakresie jej tożsamości. Stąd też autor podejmuje takie fundamentalne kwestie, jak: rozumienie najważniejszych pojęć, identyfikacja elementów konstytuujących naturę nauki społecznej Kościoła oraz opisanie tych walorów, które legitymizują jej wartość: dogmatyczną, moralno-normatywną, profetyczno-krytyczną oraz praktyczno-pastoralną. Analizy dokonane przez ks. Gockę pozwoliły mu w satysfakcjonującym stopniu określić specyfikę społecznego nauczania Kościoła, a także zgłębić odrębność i autonomiczność tej teoretycznej i praktycznej zarazem dyscypliny.

Uwidaczniająca się na kartach książki biegła znajomość dziejów i natury społecznej myśli Kościoła, pozwoliła autorowi sformułować pewne rozstrzygnięcia co do stanu i kierunków dalszego rozwoju katolickiej nauki społecznej. Stanowią one cenny wkład w proces odkrywania i budowania jej tożsamości metodologicznej. Jerzy Gocko zastrzega przy tym, że zdecydowane rozstrzygnięcia na obecnym etapie rozwoju są wciąż raczej niemożliwe, a jeśli już, to „miałyby one zawsze charakter tymczasowy” (s. 21). Do kluczowych osiągnięć rozprawy zaliczyłbym przede wszystkim: (1) użycie terminu „nauka społeczna Kościoła” za wyrażenie topiczne, do którego konwergują pozostałe nazwy tej dyscypliny (s. 192); (2) sformułowanie postulatów oparcia nauki społecznej Kościoła „na trwałych wartościach i normach, a więc mimo wszystko ocalenia prawno-naturalnego paradygmatu [...], [gdź] w przeciwnym razie ulegnie ona deformacji na kształt jakiejś odmiany aktualnie panującej socjologii, politologii czy ekonomii” (s. 187); (3) podkreślenie wymiaru teologicznego, eklezjalnego i ewangelizacyjnego katolickiej nauki społecznej (s. 218) oraz jej autonomiczności i interdyscyplinarnego charakteru (s. 19).

Obok wymienionych wyżej walorów merytorycznych recenzowanej pracy, należy podkreślić wartość profesjonalnego a zarazem przystępnego języka, którym jest napisana omawiana książka. Jeśli zaś chodzi o jakieś negatywne uwagi, to można jedynie wskazać drobne niedociągnięcia od strony edytorskiej (stosunkowo liczne tzw. literówki) i redakcyjnej (powtórzenia niektórych stwierdzeń w kilku różnych miejscach książki).

Reasumując, należy wyrazić nadzieję, że recenzowana publikacja, stanowiąc ważny głos w dyskusji nad tożsamością metodologiczną i właściwym kierunkiem rozwoju nauki społecznej Kościoła jako dyscypliny naukowej, stanie się jednocześnie dla każdego czytelnika obfitym źródłem inspiracji, by ukazywać, promować i żyć chrześcijańską wizją moralności społecznej we współczesnym świecie. Ponadto, wyrażam przekonanie, że książka powinna pełnić rolę nieodzownego przewodnika dla tych badaczy, którzy podejmują różne szczegółowe aspekty życia społecznego i oceniają je w perspektywie aksjologii teologicznej i eklezjalnej. Daje ona bowiem znakomite rozeznanie co do najistotniejszych paradygmatów uprawiania tego rodzaju dyskursu naukowego. Pozwala zaczerpnąć z dojrzałej i uporządkowanej myśli autora, co skraca konieczność własnych poszukiwań w zakresie metodologicznych podstaw uprawiania teologicznomoralnej refleksji nad społecznymi problemami współczesnego świata. Polecam lekturę tej publikacji każdemu, kto interesuje się teologią katolicką, a zwłaszcza nauką społeczną Kościoła. Rekomenduję ją także tym badaczom życia społecznego, którzy są na tyle otwarci, by poszerzyć swój sposób patrzenia i interpretacji pojawiających się współcześnie fenomenów społecznych („znaków czasu”) o inny wymiar – taki, który sięga samych źródeł sensu istnienia człowieka, społeczeństwa i świata.